

## Kryzysowa migracja Ukraińców

Marta Jaroszewicz

Do czasu rosyjskiej aneksji Krymu i wybuchu konfliktu na wschodzie Ukrainy zagraniczne migracje zarobkowe Ukraińców wykazywały powolną tendencję malejącą. Jeszcze w 2014 roku, mimo wzrostu skali wyjazdów Ukraińców do Rosji, kraje UE (poza Polską) w niewielkim stopniu doświadczyły tego zjawiska. Rok 2015 przyniósł bardziej gwałtowny wzrost skali wyjazdów z Ukrainy do UE, głównie do Polski. Ze względu na brak aktualnych danych ogólnounijnych możemy opierać się tylko na danych krajowych państw najbardziej popularnych wśród ukraińskich migrantów. W Polsce w październiku br. Ukraińcy posiadali 52 tys. ważnych kart pobytu. Znacznie większa dynamika obserwowana jest w przypadku migracji czasowej – liczba oświadczeń uprawniających do krótkoterminowej pracy w Polsce, wydana w pierwszej połowie 2015 roku wyniosła aż 400 tys., co oznacza wzrost ponad dwukrotny, bo w całym 2014 roku Ukraińcom wydano 372 tys. oświadczeń. Takiego wzrostu nie widać na razie w innych państwach UE, w tym we Włoszech i w Czechach, które tradycyjnie były popularnymi kierunkami migracji ukraińskich. Pod koniec 2014 roku w tym pierwszym kraju było zarejestrowanych 233 tys. ukraińskich migrantów (pod koniec 2013 roku – 191 tys.), w Czechach zaś ich liczba pozostaje na stabilnym poziomie – w czerwcu 2015 roku 104 tys.

Przedłużający się konflikt zbrojny na wschodzie Ukrainy, w rezultacie którego zginęło ok. 6 tys. osób, a ok. 2 mln osób musiało opuścić swoje domy, miał wpływ na zauważalny wzrost liczby wniosków o status uchodźcy składanych w krajach UE przez obywateli Ukrainy. W 2014 roku Ukraińcy złożyli 14 tys. aplikacji o status uchodźcy (w 2013 roku – 1120). Wzrost ten należy jednak rozpatrywać w kontekście ogólnounijnym. Dla porównania w 2014 roku uciekinierzy z Syrii złożyli w UE 138 tys. wniosków o status uchodźcy, a obywatele Bałkanów Zachodnich 109 tys. Biorąc pod uwagę obecny kryzys migracyjny w Europie, w tym roku można się spodziewać, że jedynie obywatele Syrii złożą w UE ponad pół miliona wniosków o status uchodźcy.

Dane za 2014 rok i pierwszą połowę 2015 pokazują, że w przypadku Polski nastąpiła zmiana trendu w dynamice i strategiach migracyjnych obywateli Ukrainy. Migracja czasowa do Polski staje się coraz bardziej powszechnym sposobem radzenia sobie z biedą i niestabilnością na Ukrainie. Okazało się także, że inaczej niż w poprzednich latach, Ukraińcy coraz częściej decydują się na migrację osiedleńczą do Polski. Nadal jednak nie wiadomo, na ile nowe wzorce

migracyjne rozpowszechniły się wśród ludności pochodzącej z innych niż zachodnia część kraju obszarów Ukrainy ani też czy obecny wzrost jest jedynie czasową reakcją społeczeństwa ukraińskiego na złą sytuację gospodarczą kraju i konflikt zbrojny. Równie ważnym pytaniem, na które będzie można odpowiedzieć dopiero za kilka lat, jest, czy obecne zwiększone zainteresowanie migracją wśród obywateli Ukrainy dotyczy jedynie Polski, czy też ma wymiar ogólnounijny.

## Migracja „przedwojenna”

Wysoki poziom migracji zewnętrznej był cechą charakterystyczną ukraińskiego społeczeństwa przez długi okres po rozpadzie ZSRR. Jednak w latach 2008–2009 dynamika wyjazdów zmniejszyła się. Według danych ogólnoukraińskiego badania migracji zarobkowej w latach 2005–2008 pracowało za granicą 1,5 mln Ukraińców, podczas gdy w latach 2010–2012 już 1,2 mln<sup>1</sup>. Spadek ten był związany przede wszystkim ze światowym kryzysem gospodarczym i zmniejszeniem się popytu na ukraińskich pracowników w UE i w Rosji. Zmieniły się też strategie migracyjne Ukraińców – zaczęli oni coraz częściej preferować migrację czasową i cyrkulacyjną, która co prawda zmniejszyła wysokość zarobków, lecz pozwalała na utrzymanie bliskich więzi z krajem ojczystym. Trend ten był też związany ze zmianą najbardziej popularnych krajów docelowych migracji. O ile w latach 2005–2008 były nimi Rosja, Włochy i Czechy, o tyle w latach 2010–2012 dwa pierwsze miejsca zajęły Rosja i Polska. Oba te kraje prowadziły wobec Ukraińców dość liberalną politykę migracyjną, co pozwalało na częste podróże migrantów<sup>2</sup>. W sumie na Rosję i kraje UE przypadało po około 50% całości przepływów migracyjnych z Ukrainy, przy czym udział Rosji powoli spadał. Ponadto, jak wskazuje badanie przeprowadzone w latach 2013–2014 przez OSW we współpracy z ośrodkami badawczymi z siedmiu krajów regionu, migracja „przedwojenna” (sprzed aneksji Krymu przez Rosję i wybuchu konfliktu na wschodzie Ukrainy) charakteryzowała się większą racjonalnością wyborów migracyjnych, wynikającą z bogatego doświadczenia migracyjnego i rozbudowanych sieci migracyjnych w krajach docelowych. Główną cechą

tego zjawiska było dążenie migrantów do legalizacji pobytu w krajach przyjmujących, a także coraz popularniejsza migracja edukacyjna<sup>3</sup>.

Około 70% ukraińskich migrantów zarobkowych z Ukrainy pochodziło z zachodniej części kraju, gdzie migracja stała się powszechną formą radzenia sobie z ubóstwem i niskimi zarobkami.

## Zmieniły się najbardziej popularne kraje docelowe ukraińskiej migracji do UE – miejsce Włoch i Czech zajęła Polska.

Jak wskazywało wspomniane ogólnoukraińskie badanie migracji zarobkowej z 2012 roku, o ile wskaźnik zaangażowania w migrację wśród ludności w wieku 17–70 lat na zachodzie Ukrainy<sup>4</sup> wynosił 10,8%, o tyle analogiczny wskaźnik dla wschodu kraju<sup>5</sup> wskazywał zaledwie 1%. Ponad 2/3 migrantów udających się do Polski pochodziło z Galicji<sup>6</sup>.

W omawianym okresie migracja Ukraińców miała charakter wyłącznie zarobkowy, w przeciwieństwie na przykład do Gruzinów czy mieszkańców Kaukazu Północnego, którzy mieli w swoim doświadczeniu społecznym ucieczki przed wojną czy prześladowaniem. Do czasu wybuchu konfliktu Ukraińcy w zasadzie nie składali wniosków o status uchodźcy w krajach UE.

## Co się zmieniło?

### Ewolucja migracji wewnętrznej

Aneksja w marcu 2014 roku przez Rosję 2-milionowego Krymu oraz wybuch wiosną tegoż roku trwającego do dziś konfliktu zbrojnego w części obwodów donieckiego i ługańskiego (według

<sup>1</sup> Szerzej zob. O. Betliy, *The perspective of Ukraine*, (w:) M. Jaroszewicz, M. Lesińska (red.) *Forecasting migration between the EU, V4 and Eastern Europe*, OSW 2014, s. 160-162.

<sup>2</sup> M. Jaroszewicz, *Polska bardziej atrakcyjna dla ukraińskich migrantów zarobkowych*, *Analizy OSW*, 12.06.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-06-12/polska-bardziej-atrakcyjna-dla-ukrainskich-imigrantow-zarobkowych>

<sup>3</sup> Jaroszewicz, Lesińska, *op. cit.*

<sup>4</sup> Do zachodu badacze zaliczyli następujące regiony: Wołyń, Zakarpacie, Iwano-Frankowsk, Lwów, Równie, Tarnopol, Chmielnicki, Czerniowce.

<sup>5</sup> Do wschodu zaliczono obwody: dnipropropetrowski, doniecki, zaporoski, ługański i charkowski.

<sup>6</sup> International Labour Organization, *Report on The Methodology, Organization and Results of a Modular Sample Survey on Labour Migration in Ukraine*, 2013, s. 37-40

szacunków ONZ konflikt dotknął bezpośrednio ok. 5 mln osób) zmieniły przede wszystkim charakter i dynamikę migracji wewnętrznych Ukraińców. Gwałtownie wzrósł poziom mobilności dotychczas raczej osiadłej ludności na wschodzie Ukrainy. Według danych Ministerstwa Polityki Społecznej Ukrainy na połowę września br. oficjalna liczba osób wewnętrznie przesiedlonych

### **Aneksja Krymu i wojna na wschodniej Ukrainie wpłynęły przede wszystkim na wzrost mobilności wewnętrznej Ukraińców.**

(ang. internally displaced persons, IDPs) z obwodów donieckiego i ługańskiego oraz Krymu wynosiła 1,438 mln. Co ciekawe, o ile początkowo uciekinierzy często udawali się na zachodnią Ukrainę (byli to w większości Tatarzy z Krymu), o tyle obecnie większość przemieszczeń odbywa się wewnątrz obwodów donieckiego i ługańskiego, ewentualnie do najbliższych graniczących regionów ościennych (w tym obwodów charkowskiego i zaporoskiego) oraz do Kijowa (szerzej zob. Mapa). Na regiony te przypada prawie 80% wszystkich IDPs<sup>7</sup>. Od początku konfliktu do dzisiaj obserwuje się wzrost liczby uciekinierów wewnętrznych, przy czym dynamika wzrostu zależy głównie od stopnia intensywności działań zbrojnych oraz zmian w zasadach rejestrowania przesiedleńców. Obecnie dynamika ta jest średniowysoka – ok. 15–20 tys. osób tygodniowo<sup>8</sup>.

#### **Migracja zewnętrzna: skutki konfliktu zbrojnego**

Jeśli chodzi o migrację zewnętrzną Ukraińców, tendencje nie są już tak jednoznaczne. W tej chwili brakuje danych statystycznych na poziomie całej Unii Europejskiej, które by jednoznacznie potwierdzały tezę o zmianie trendu w migracji Ukraińców do UE spowodowanej

wybuchem konfliktu zbrojnego. Co prawda w 2014 roku kraje UE zarejestrowały 14 tys. wniosków o status uchodźcy złożonych przez obywateli Ukrainy, w tym w Polsce 2318 wniosków. Nie są to jednak ogromne liczby, poza tym nie wiadomo, czy trend rosnący utrzyma się w tym roku. O ile od lutego do kwietnia br. był zauważalny wzrost liczby złożonych wniosków o status uchodźcy, o tyle w maju i czerwcu nastąpił spadek. Generalnie miesięczna tendencja w okresie kwiecień 2014 – czerwiec 2015 wahała się w przedziale 1–2 tys. osób (szerzej zob. Aneks – tabela 1). Jako pewną wskazówkę można traktować dane polskie, które pokazują, że od czerwca br. spada liczba wniosków składanych przez Ukraińców<sup>9</sup>. Warto też pamiętać, że wskaźnik uznawalności wniosków azylowych obywateli Ukrainy (tzw. recognition rate) jest stosunkowo niski – w 2014 roku wyniósł 21%<sup>10</sup>, dlatego też Ukraińcy mogą w przyszłości nie korzystać z tej możliwości przedostania się do UE. Zdaniem Europejskiego Biura Wsparcia Azylu, wśród Ukraińców szukających ochrony międzynarodowej przeważają dwa profile migracyjne. Pierwszy to osoby uciekające z terenów wschodniej Ukrainy znajdujących się poza kontrolą ukraińskiego rządu, a drugi to osoby uchylające się od obowiązkowej służby wojskowej<sup>11</sup>. Jednoznacznym potwierdzeniem tego, czy po wybuchu konfliktu zbrojnego wzrosła migracja Ukraińców do UE, byłaby zatem analiza danych azylowych, lecz uzyskanie informacji na temat liczby pozwoleń na pobyt wydanych obywatelom Ukrainy w poszczególnych krajach UE z rozbiem na regiony ich pochodzenia (tj. ustalenie, czy pochodzą oni z obszarów objętych konfliktem). Takie dane nie były jednak dotąd zbierane. Brakuje także danych za 2014 rok dla wszystkich krajów UE na temat liczby obywateli Ukrainy posiadających prawo pobytu na okres powyżej 3 miesięcy. Dysponu-

<sup>7</sup> Dane Ministerstwa Polityki Społecznej Ukrainy.

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Urząd ds. Cudzoziemców, Raport nt. obywateli Ukrainy (stan na 13.09.2015).

<sup>10</sup> Dane Europejskiego Biura Wsparcia Azylu (EASO).

<sup>11</sup> <https://easo.europa.eu/wp-content/uploads/EASO-Annual-Report-2014.pdf>

jemy jedynie zagregowanymi danymi Eurostatu za 2013 rok, z których wynika, że Ukraińcy posiadali 849 tys. kart pobytu w UE.

Teza o istnieniu fali migracji zewnętrznej z Ukrainy, spowodowanej wojną jest niewątpliwie bardziej prawdziwa w przypadku Rosji, graniczącej bezpośrednio z terytorium objętym konfliktem i popierającej władzę separatystów na tych obszarach. Z przyczyn politycznych władze rosyjskie wykazują tendencję do zawyżania liczby uciekinierów; po dokładnej analizie dostępnych danych można jednak szacować, że do Rosji przybyło ze wschodu Ukrainy ok. pół miliona osób. Federalna Służba Migracyjna Rosji podaje, że od początku 2014 roku do lipca 2015 aż 355 tys. obywateli Ukrainy zwróciło się w Rosji o tzw. czasowy status uchodźcy. Ponadto 209 tys. zwróciło się z wnioskiem o zgodę na pobyt czasowy, 114 tys. osób wzięło udział w programie dobrowolnego przesiedlenia rodaków, a 43 tys. wystąpiło o zgodę na pobyt stały. Nie wiadomo jednak, ile dokładnie i jakiego typu wnioski złożyli mieszkańcy obszarów bezpośrednio poszkodowanych w wyniku konfliktu zbrojnego.

## Migracja zarobkowa

Bardziej uprawnioną tezą jest zatem ta, że w wyniku towarzyszącego konfliktowi pogorszenia się sytuacji gospodarczej na Ukrainie i obniżenia się dochodów realnych ludności wzrosła migracja zarobkowa Ukraińców do UE. Warto pamiętać, że ubiegły rok Ukraina zamknęła z prawie 7-procentowym spadkiem gospodarczym, zaś pierwszy i drugi kwartał br. przyniosły spadki PKB rządu 17% i 14%. W 2014 roku hrywna utraciła 70% swojej wartości, a inflacja sięgnęła 50%<sup>12</sup>. Wszystko to wpłynęło na duży spadek realnych dochodów Ukraińców. Według danych Banku Światowego PKB *per capita* (według aktualnego kursu USD) w 2014 roku wyniósł

<sup>12</sup> Szerzej zob. T. Iwański, Okręt na mieliźnie. Pogłębiające się problemy ukraińskiej gospodarki, *Komentarze OSW*, 16.06.2015, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-06-16/okręt-na-mieliznie-poglebiajace-sie-problemy-ukraińskiej>

3 tys. USD, podczas gdy w 2013 roku 4 tys. USD. Dodatkowo, jak pokazują dane Komitetu Statystycznego Ukrainy, realna płaca zmniejszyła się w ciągu czterech pierwszych miesięcy 2015 roku w stosunku do analogicznego okresu ub.r. o ponad 20%. W przeliczeniu na dolary amerykańskie (wg aktualnego kursu USD) średnia płaca na Ukrainie wyniosła w kwietniu 2015 roku zaledwie 130 USD, co plasowało ten kraj na ostatnim miejscu spośród państw byłego ZSRR<sup>13</sup>.

## Nie ma dowodów na wzrost migracji Ukraińców do UE związanej z wybuchem działań zbrojnych. Natomiast znacząco wzrosła krótkoterminowa zarobkowa migracja do Polski.

Jak pokazują statystyki włoskie, niemieckie czy portugalskie, w 2014 roku nastąpił niewielki wzrost liczby Ukraińców posiadających prawo pobytu w tych krajach (czasem dane krajowe są jednak sprzeczne z danymi Eurostatu, które nie pokazują wzrostu). Jednak dwustutysięczna diaspora ukraińska we Włoszech czy stutysięczna w Niemczech jest na tyle niewielka wobec napływu migrantów z innych państw, że Ukraińcy nie stanowią grupy migranckiej dobrze opisanego ilościowo czy jakościowo. Czechy, które w latach 2003–2008 odnotowały znaczny wzrost migracji zarobkowej z Ukrainy, wprowadziły w ostatnich latach na tyle restrykcyjne zasady polityki admisyjnej, że liczba Ukraińców w tym kraju pozostaje w zasadzie na niezmiennym poziomie.

## Casus Polski

Jedynym krajem UE, w którym widać istotny wzrost migracji z Ukrainy, jest na razie Polska. Wynika to przede wszystkim z poprawiającej się kondycji polskiej gospodarki, uproszczeń w dostępie do rynku pracy przyznanych oby-

<sup>13</sup> <http://www.epravda.com.ua/news/2015/05/26/544039/>

watelom krajów Partnerstwa Wschodniego oraz istniejącej dużej niszy na rynku pracy w rolnictwie i sektorze gospodarstw domowych. Szczególną rolę przyciągającą Ukraińców odgrywa tzw. system oświadczeń. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy z 2011 roku, obywatel Ukrainy chcący pracować czasowo w Polsce jest zwolniony z konieczności uzyskiwania zezwolenia na pracę. Wystarczy, że będzie posiadał oświadczenie o zamiarze powierzenia pracy zarejestrowane przez jego przyszłego pracodawcę w powiatowym urzędzie pracy. Procedura ta jest bezpłatna i wymaga minimum formalności. Innymi czynnikami przyciągającymi jest bliskość językowa i kulturowa, a także niskie koszty podróży. Szczególnie rozpowszechniona jest bezpośrednia komunikacja autobusowa łącząca polskie miasta z małymi ukraińskimi miejscowościami, obsługująca głównie migrantów. Wraz ze wzrostem liczby Ukraińców w Polsce tworzą się coraz bardziej rozbudowane sieci migracyjne, dzięki czemu migranci czują się coraz bardziej bezpiecznie, mając w swoim języku dostęp do pomocy prawnej, medycznej czy pomocy w zatrudnieniu.

W kontekście polskim bardzo ważne jest rozróżnienie między migracją długoterminową a czasową. Ta pierwsza, choć również wykazuje tendencję wzrostową, to jednak w miarę niewielką w liczbach bezwzględnych, jednocześnie jest dość dobrze zobrazowana liczbowo. Ta druga, czasowa, najprawdopodobniej rośnie o wiele bardziej gwałtownie, jednak na razie trudno ją uchwycić statystycznie. Jeśli chodzi o migrację długoterminową, to polski spis powszechny z 2011 roku wykazał zaledwie 24 tys. osób deklarujących posiadanie ukraińskiego obywatelstwa. Według danych Urzędu ds. Cudzoziemców, pod koniec 2013 roku Ukraińcy posiadali ponad 37 tys. ważnych kart pobytu. Tymczasem w październiku 2015 roku takich kart było 52 tys., w tym 21 tys. na pobyt stały i 28 tys. zezwoleń na pobyt czasowy. Nie ma niestety informacji, ile kart pobytu wydano osobom pochodzącym z obwodu donieckiego i ługańskiego. Problemem jest przede wszystkim ocena obec-

nej liczby ukraińskich migrantów pracujących w Polsce czasowo. W tym przypadku bowiem obywatele Ukrainy bądź otrzymują oświadczenia zezwalające na pracę w trybie uproszczonym do sześciu miesięcy w ciągu roku (jednak tu dane statystyczne nie pokazują liczby osób,

### **Trudno ocenić, ile osób przebywa w danym czasie na terytorium Polski na podstawie uproszczonej procedury zatrudnienia.**

lecz liczbę zezwoleń, a jedna osoba może mieć więcej niż jedno zezwolenie), bądź pracują nielegalnie na wizach turystycznych. Można ocenić, że obecnie w Polsce takich osób jest ok. 300–500 tys. W 2014 roku Ukraińcom wydano 372 tys. oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi (60-procentowy wzrost w porównaniu z 2013 rokiem). Tymczasem tylko w pierwszym półroczu br. takich oświadczeń od obywateli Ukrainy zarejestrowano aż 402 tys., najwięcej do pracy w rolnictwie. Ponadto, co stanowi polską specyfikę, aż 139 tys. oświadczeń wydano kobietom. Również w tym przypadku nie wiadomo, czy oświadczenia nadal są wydawane głównie mieszkańcom Galicji, czy też dołączyły do nich osoby z innych części Ukrainy, w tym w szczególności ze wschodu (szerzej zob. Aneks – tabela 2).

Polska przekształca się zatem w kraj imigracji i jednocześnie umacnia swoją pozycję jako najbardziej popularny w UE kraj docelowy dla ukraińskich migrantów czasowych. Najprawdopodobniej trend wzrostowy będzie trwał jeszcze kilka lat, gdyż nie należy oczekiwać szybkiej poprawy sytuacji gospodarczej na Ukrainie. Nie wiadomo jednak, czy migranci ukraińscy nie rozwiną sieci migracyjnych w innych krajach UE i nie pojedą do państw oferujących im wyższe płace. Ze względu na wciąż przeważający czasowy charakter imigracji do Polski jeszcze za wcześnie, by stwierdzić jednoznacznie, że Polska na stałe przekształca się w główny w UE kraj osiedleńczej migracji obywateli Ukrainy.

## Prognozy i kontekst polityczny

Oceniając dalsze perspektywy migracji Ukraińców do UE, warto pamiętać o dwóch aspektach. Pierwszy to możliwe czynniki, które mogą rozszerzyć geograficznie zwiększoną migrację poza Polskę lub też odwrotnie – przywrócić ją do poprzedniego „przedwojennego” stanu.

### **Dalsza migracja Ukraińców będzie zależeć przede wszystkim od rozwoju sytuacji gospodarczej na Ukrainie.**

Drugi aspekt to kontekst polityczny i społeczny, w jakim obecnie migracja Ukraińców, lub też szerzej – wszelka migracja, jest odczytywana w Europie ogarniętej największą falą uchodźstwa od czasów II wojny światowej.

Jeśli chodzi o możliwe zmienne, mogące wpłynąć na dynamikę i charakter migracji, to niewątpliwie należy na pierwszym miejscu wymienić sytuację gospodarczą na Ukrainie. Choć widać już pierwsze objawy stabilizacji sytuacji gospodarczej i społecznej, na przykład udaną renegocjacje części długu zewnętrznego czy indeksację płac oraz podniesienie poziomu płacy minimalnej, to jednak obecne trendy pokazują, że wychodzenie z kryzysu gospodarczego będzie długotrwałe. Państwo ukraińskie odnotowuje też stosunkowo niskie bezrobocie (ok. 9% według metodologii MOP), które wynika z utrzymywania przez przedsiębiorstwa państwowe nadmiernego zatrudnienia kosztem wysokości płac. Biorąc pod uwagę drastyczny spadek produkcji przemysłowej Ukrainy, takiej stopy bezrobocia nie da się zapewne utrzymać w długiej perspektywie. Kolejnym czynnikiem jest oczywiście sytuacja bezpieczeństwa w rejonie konfliktu i polityka Rosji wobec Ukrainy, a do zaostrzenia walk może dojść już w październiku br. w związku z wyborami lokalnymi na Ukrainie. Warto też pamiętać o dekoniunkturze gospodarczej w Rosji, a także zapowiedziach władz rosyjskich, że

obecne świadczenia socjalne przysługujące ukraińskim uchodźcom przestaną być wypłacane w 2015 roku.

Kluczowym czynnikiem, często wymienianym jako główny czynnik zwiększający prawdopodobieństwo wystąpienia masowego uchodźstwa z Ukrainy, jest obecność tak ogromnej rzeszy osób wewnątrznie przesiedlonych. Nie należy jednak przeceniać znaczenia tego faktu. Choć wewnętrzne przesiedlenie często skłania do podjęcia kolejnej decyzji migracyjnej, to jednak nie zawsze się tak dzieje (IDPs w Azerbejdżanie czy też przesiedleńcy z Osetii Południowej w wyniku wojny rosyjsko-gruzińskiej 2008). Warto też pamiętać, że 60% ukraińskich IDPs to osoby w wieku emerytalnym<sup>14</sup>, niezbyt skłonne do podejmowania ryzykownych decyzji migracyjnych. Ponadto fakt, że przemieszczenia odbywają się zwykle do najbliższych miejscowości, może świadczyć o tym, że celem części IDPs jest przede wszystkim chęć utrzymania świadczeń finansowych z ukraińskiego budżetu, a nie konieczność opuszczenia dotychczasowego miejsca zamieszkania. Jeśli natomiast IDPs zaczną emigrować do UE, to wtedy może nastąpić efekt kuli śnieżnej. Powstanie dotychczas nieobecne doświadczenie migracyjne mieszkańców wschodu Ukrainy, powstaną sieci migracyjne w krajach docelowych, a migracja jako strategia życiowa stanie się powszechnie akceptowalna w tej społeczności.

Niezależnie od cech charakterystycznych ukraińskiej emigracji, należy pamiętać, że w związku z obecnym kryzysem migracyjnym w UE, migranci są coraz powszechniej traktowani przez społeczeństwa unijne jako obciążenie; rośnie też popularność antyimigracyjnych ruchów politycznych. Ponadto państwa takie jak Włochy czy Niemcy, cieszące się popularnością wśród obywateli Ukrainy, borykają się z wyzwaniem integracji setek tysięcy uchodźców z Bliskiego Wschodu i nie będą zapewne zainteresowane szerszym otwarciem rynków pracy dla obywa-

<sup>14</sup> Dane Ministerstwa Polityki Społecznej Ukrainy.

teli Ukrainy. Nie wiadomo natomiast, w którą stronę ewoluuje polityka migracyjna krajów Grupy Wyszehradzkiej, które obawiając się migracji z Południa, jednocześnie dość powszechnie deklarują, że preferują migrantów z bliskiej kulturowo Ukrainy. Na razie jednak zmian poli-

tyki nie widać. Wszystkie kraje V4 poza Polską prowadzą dość restrykcyjną politykę migracyjną wobec obywateli Ukrainy (z wyjątkiem Węgier umożliwiającą tzw. etnicznym Węgom z Ukrainy uzyskanie obywatelstwa w przyspieszonym trybie).

## ANEKS

Tabela 1. Liczba wniosków o status uchodźcy złożonych w UE 28 oraz w głównych krajach docelowych przez obywateli Ukrainy (styczeń 2014 – czerwiec 2015)

	2014 IV	2014 VI	2014 X	2014 XII	2015 III	2015 IV	2015 V	2015 VI
UE 28	680	1020	2235	1495	1850	1965	1560	1685
Czechy	45	35	65	45	90	80	45	-
Niemcy	65	110	575	435	395	460	505	635
Hiszpania	25	40	185	105	35	25	70	-
Francja	50	115	260	145	160	185	125	130
Włochy	70	135	400	230	445	540	360	350
Polska	-	135	235	195	245	205	155	220
Szwecja	70	110	175	140	165	135	115	160

Dane Eurostatu

Tabela 2. Liczba oświadczeń o zamiarze zatrudnienia cudzoziemca (obywatela Ukrainy) zarejestrowanych przez urzędy pracy w Polsce w pierwszej połowie 2015 roku

Ogółem	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec
402674	49620	75316	81895	64429	62994	68420

# MAPA

## Rozmieszczenie osób wewnątrz przesiedlonych na Ukrainie



REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,

Wojciech Konończuk

REDAKCJA: Halina Kowalczyk, Katarzyna Kazimierska

SKŁAD: Bohdan Wędrychowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają  
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: [www.osw.waw.pl](http://www.osw.waw.pl)